

Ks. RAFAŁ HOŁUBOWICZ\*

## SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO W ŚWIETLE USTAWODAWSTWA KATOLICKICH KOŚCIOŁÓW WSCHODNICH ZAWARTEGO W CODEX CANONUM ECCLESIIARUM ORIENTALIUM

### Wstęp

Sobór Watykański II w swojej Konstytucji poświęconej świętej liturgii przypomina, iż Kościół oddaje Bogu prawdziwy kult w Duchu i prawdzie, przez co jednocześnie wypełnia swoje zadanie uświęcania ludu Bożego, głównie za pośrednictwem liturgii. Zdajemy sobie sprawę, że zadanie uświęcania może być realizowane na wielorakie sposoby, czy to poprzez różnego rodzaju modlitwy, czy poprzez dzieła miłosierdzia, czy inne święte praktyki pobożnościowe ludu chrześcijańskiego (nowenny, procesje, pielgrzymki, itd.), które jak najbardziej należy rozwijać<sup>1</sup>. Jednakże, podkreślić należy, że to „liturgia, przez którą – szczególnie w boskiej Ofierze Eucharystycznej – «dokonuje się dzieło naszego odkupienia» w najwyższym stopniu przyczynia się do tego, aby wierni życiem swoim wyrażali oraz ujawniali innym misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła” (SC 2). Dlatego też „Liturgia codziennie z tych, którzy należą do Kościoła, buduje przybytek święty w Panu, mieszkanie Boże w Duchu, na miarę pełnego wzrostu dojrzałości Chrystusowej – równocześnie w przedziwny sposób umacnia ich siły do głoszenia Chrystusa, i tak znajdującym się poza Kościołem ukazuje go jako sztandar wzniesiony dla narodów, aby rozproszone dzieci Boże zgromadziły się w jedno, aż stanie się jedna owczarnia

---

\* Ks. dr Rafał Hołubowicz – Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu.

<sup>1</sup> Por. D. CENALMOR, J. MIRAS, *El Derecho de la Iglesia. Curso básico de Derecho canónico*, Pamplona 2004, s. 358.

i jeden pasterz” (SC 2). Tak więc Kościół realizuje, w imieniu Jezusa Chrystusa, swoje zadanie uświęcania, poprzez świętą liturgię, która „jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc” (SC 10).

Szczególne miejsce w liturgii Kościoła zajmuje sprawowanie sakramentów. Sobór Watykański II w ramach reformy liturgicznej, która była jednym z jego celów, pogłębił i uwydatnił wiele aspektów dotyczących sakramentów. Z jednej strony zachował to co istotne i nienaruszalne, jeśli chodzi o substancję i strukturę sakramentów. Z drugiej jednak strony, ukazał rzeczywistość sakramentalną z nowej niejako perspektywy, która lepiej odzwierciedla sakramentalną ekonomię zbawienia<sup>2</sup>.

Jest dosyć znamienne, że ojcowie soborowi nie pokusili się o próbę zdefiniowania sakramentów. Chociaż w Konstytucji o liturgii świętej odnajdujemy głęboką analizę tej przebogatej rzeczywistości, jaką stanowią sakramenty, to jednak nie znajdziemy w nauczaniu soborowym żadnej ich definicji. Także Katechizm Kościoła Katolickiego, który podejmuje temat sakramentów, ich znaczenia i roli w życiu Kościoła, nie podaje ich zwięzłej definicji. Podkreśla on jedynie podstawowe elementy składające się na tę rzeczywistość. Katechizm zwraca uwagę, na pierwszym miejscu, idąc za nauczaniem ostatniego Soboru, że „wszystkie sakramenty Nowego Przymierza zostały ustanowione przez Jezusa Chrystusa” (KKK 1114). Jest to bardzo istotne stwierdzenie, jako że w ostatnim czasie coraz częściej pojawiają się różne głosy starające się obalić tę prawdę, przynajmniej w odniesieniu do niektórych sakramentów. Katechizm nazywa sakramenty „mocami, które wychodzą» z zawsze żywego i ożywiającego Ciała Chrystusa, oraz działaniami Ducha Świętego urzeczywistnianymi w Jego Ciele, którym jest Kościół” (KKK 1116).

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi o sakramentach w poczwórnej perspektywie. Najpierw określa je jako sakramenty Kościoła. Mówi, że „sakramenty są «sakramentami Kościoła» w podwójnym znaczeniu: są sakramentami «przez Kościół» i «dla Kościoła». Są one sakramentami «przez Kościół», ponieważ jest on sakramentem działania w nim Chrystusa dzięki posłaniu Ducha Świętego. Są one także «dla Kościoła», będąc «sakramentami, które budują Kościół», ponieważ ukazują i udzielają ludziom, zwłaszcza w Eucharystii, tajemnicę komunii Boga Miłości, Jednego w Trzech Osobach” (KKK 1118).

Następnie spogląda na sakramenty jako sakramenty wiary, podkreślając, że «celem sakramentów jest uświęcenie człowieka, budowanie mistycznego Ciała Chrystusa oraz oddawanie kultu Bogu. Jako znaki mają one także po-

---

<sup>2</sup> Por. J. KRZYWDA, *Sakramenty*, w: W. GÓRALSKI, E. GÓRECKI, J. KRUKOWSKI, J. KRZYWDA, P. MAJER, B. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. III/2, Poznań 2011, s. 23.

uczać. Sakramenty nie tylko zakładają wiarę, lecz za pomocą słów i rzeczy karmią ją, umacniają i wyrażają. Dlatego nazywają się sakramentami wiary» (KKK 1123).

Katechizm zwraca również uwagę na konieczność sakramentów świętych dla zbawienia wierzących. Stąd też nazywa je sakramentami zbawienia. Katechizm naucza: „Kościół twierdzi, że dla wierzących sakramenty Nowego Przymierza są konieczne do zbawienia. «Łaska sakramentalna» jest łaską Ducha Świętego, udzieloną przez Chrystusa i właściwą każdemu sakramentowi. Duch uzdrowia i przemienia tych, którzy Go przyjmują, upodabniając ich do Syna Bożego. Owocem życia sakramentalnego jest to, że Duch przybrania za synów przebóstwa wiernych, w żywy sposób jednocząc ich z jedynym Synem, Zbawicielem” (KKK 1129).

Na koniec Katechizm Kościoła Katolickiego podejmuje temat sakramentów jako rzeczywistości ukazującej i prowadzącej do życia wiecznego. „W sakramentach Chrystusa Kościół otrzymuje już zadatek swego dziedzictwa, uczestniczy już w życiu wiecznym, «oczekując błogosławionej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa (Tt 2, 13)»” (KKK 1130).

Katechizm Kościoła Katolickiego potwierdza także prawdę głoszoną w Kościele od najdawniejszych czasów<sup>3</sup>, iż jest siedem sakramentów: chrzest, bierzmowanie (chryzmacja), Eucharystia, pokuta, namaszczenie chorych, sakrament święceń, małżeństwo. Stanowią one swoistego rodzaju kanały dla Bożej łaski, poprzez które człowiek zostaje uświęcony i włączony w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Włączenie w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa dokonuje się w sposób szczególny za pośrednictwem trzech pierwszych z wymienionych sakramentów, określanych jako sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia. Stanowią one fundament całego życia chrześcijańskiego i są ze sobą ściśle związane. Ta jedność i nierozzerwalność sakramentu chrztu świętego, chryzmacji i Eucharystii jest lepiej dostrzegalna w tradycji katolickiego Wschodu. Na Wschodzie bowiem, wewnętrzna jedność trzech sakramentów wtajemniczenia podkreślana jest także w wymiarze zewnętrznym, poprzez ich łączne udzielanie w czasie jednej celebracji liturgicznej. W katolickich Kościołach wschodnich zawsze udziela się chrztu wraz z chryzmacją świętym olejem. Celebrację tę dopełnia się poprzez sprawowanie Eucharystii, której to udziela się neoficie. Dlatego też kan. 697 KKKW zaznacza: „Wtajemniczenie sakramentalne w misterium zbawienia doskonalili się w przyjęciu Eucharystii i dlatego Eucharystia powinna być udzielana chrześcijanom jak najszybciej po chrzcie i chryzmacji, według norm prawa partykularnego własnego Kościoła *sui iuris*”.

<sup>3</sup> O ustanowieniu przez Chrystusa siedmiu sakramentów wypowiadał się m. in. Sobór Lyonński II, Sobór Florencki czy Sobór Trydencki.

W Kościele łacińskim ta wewnętrzna jedność sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego jest widoczna w przypadku wtajemniczenia dorosłych, kiedy to w czasie jednej celebracji udziela się sakramentu chrztu, bierzmowania i Komunii św. W przypadku chrztu dzieci nie jest to już tak widoczne. W Kościele o tradycji zachodniej, już w starożytności zdecydowano się udzielać sakramentu bierzmowania zdecydowanie później niż Eucharystii i odłączono je od momentu chrztu. Z tego też powodu kolejność udzielania sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego jest inna niż na Wschodzie (chrzest, Eucharystia, bierzmowanie) i została ona rozłożona w czasie<sup>4</sup>. Jednakże zarówno w tradycji Wschodu, jak i Zachodu, wtajemniczenie chrześcijańskie zaczyna się od przyjęcia sakramentu chrztu.

## Znaczenie sakramentu chrztu

Pierwszym z sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego jest chrzest. Stanowi on fundament życia duchowego każdego chrześcijanina. „Już pisarze wczesnochrześcijańscy uważali, że chrzest jest konieczny do zbawienia, konieczność ta wypływa bowiem z nakazu Chrystusa. Pogląd taki reprezentował Tertulian (ok. 160-220). Orygenes (185/186-254/255) rację chrztu widzi w stanie grzechu, w jakim ludzie przychodzą na świat. Sakrament ten jest więc konieczny dla wszystkich ludzi. Według Cyryla Jerozolimskiego (313-386) wszyscy, poza męczennikami, aby dostąpić zbawienia muszą przyjąć chrzest. Święty Augustyn (354-430) nazywa chrzest sakramentem wiary, ucząc iż sakrament ten jest konieczny do zbawienia ludziom bez względu na wiek, ponieważ rodzą się w grzechu pierwotnym. Skoro według cytowanych autorów chrzest jest bezwzględnie konieczny do zbawienia, to idąc za takim rozumowaniem można powiedzieć, że bez niego pozostałe sakramenty nie mogą działać skutecznie, przyczyniając łask pomagających osiągnąć życie wieczne. Z teologii głoszonej przez pisarzy wczesnochrześcijańskich wypływa zatem pośrednio wniosek, że zanim zostaną one udzielone, człowiek winien przyjąć chrzest”<sup>5</sup>. Pogląd ten znajduje swoje potwierdzenie również w późniejszych dokumentach *Magisterium Kościoła* i jest aktualny nieprzerwanie aż do dziś.

Na podstawie nauczania Kościoła *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium* podając definicję sakramentu chrztu stanowi: „W sakramencie chrztu człowiek przez obmycie wodą naturalną połączone z wezwaniem Imienia Boga

<sup>4</sup> Por. D. SALACHAS, *Il dialogo teologico ufficiale tra la Chiesa cattolico-romana e la Chiesa ortodossa*, Bari 1994, s. 105.

<sup>5</sup> Z. JANCZEWSKI, *Ważność sprawowania sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, uzdrowienia i święceń w porządku prawnym Kościoła katolickiego*, Warszawa 2011, s. 18.

Ojca i Syna, i Ducha Świętego zostaje uwolniony od grzechu, zrodzony po wtórnie do nowego życia, obleka się w Chrystusa i zostaje włączony do Kościoła, który jest Jego Ciałem” (KKKW, kan. 675 § 1). Analizując powyższą definicję wskazać należy na uniwersalny charakter tego sakramentu, niezbędnego do zbawienia. Za pośrednictwem chrztu świętego udzielanego poprzez obmycie wodą naturalną połączone z wezwaniem Trzech Osób Trójcy Przenajświętszej, człowiek zostaje uwolniony i oczyszczony z grzechu pierworodnego i z pozostałych grzechów, jako że wszyscy w Adamie zgrzeszyli (Rz 5, 12), więc wszyscy potrzebują wyzwolenia<sup>6</sup>. Jednakże nie możemy również zapominać, że konieczność chrztu nie może ograniczać Bożej woli zbawienia całego rodzaju ludzkiego, który może tego dokonać swoją nieograniczoną mocą<sup>7</sup>.

W dawnej tradycji katolickiego Wschodu osoby przyjmujące chrzest określano mianem „oświeconych” (przez blask prawdziwego światła, którym jest sam Chrystus), a sam sakrament chrztu określany był „sakramentem oświecenia”, jako że za pośrednictwem tego sakramentu osoba przyobleka się w Chrystusa, jednoczy się z Nim i zostaje do Niego upodobniona<sup>8</sup>. Św. Paweł w Liście do Galatów napisał, że wszyscy ci, którzy zostali ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekli się w Chrystusa (por. Ga 3, 27). Z tego też względu podkreśla się, iż przyjmujący chrzest uczestniczy w sposób sakramentalny w śmierci i zmarłych wstaniu Pana.

Kodeksowa definicja sakramentu chrztu podkreśla również, iż poprzez ten sakrament ochrzczony zostaje włączony do Kościoła, który jest mistycznym Ciałem Jezusa Chrystusa. Kodeks chce przez to powiedzieć, że ochrzczony staje się „osobą” w Kościele (normę tę znajdujemy w kan. 96 KPK, który nie posiada swojego odpowiednika w KKKW), przez co zdobywa odpowiednie prawa i obowiązki jako wierny. Poza tym wymiarem czysto prawnym definicja zawiera również bogate aspekty duchowe sakramentu, podkreślając, że ochrzczony zostaje uwolniony od grzechu, zrodzony powtórnie do nowego życia i obleka się w Chrystusa.

Pamiętać również należy o tym, co zostało już powiedziane, a co znajduje swoje jasne odzwierciedlenie w paragrafie drugim omawianego kanonu, a mianowicie, że „jedynie człowiek, który przyjął rzeczywiście chrzest, jest zdolny do przyjęcia pozostałych sakramentów” (KKKW, kan. 675 § 2). Zapis ten wskazuje wyraźnie, bez głębszego wchodzenia w problematykę chrztu pragnienia (*in voto*), że jedynie chrzest przyjęty rzeczywiście (*in re*) czyni człowieka zdolnym do przyjęcia pozostałych sakramentów. Stąd też Kodeks Kościoła łacińskiego wyraźnie

<sup>6</sup> Por. D. SALACHAS, *Komentarz do kan. 675 KKKW*, w: P. V. PINTO, *Commento al Codice dei Canonici delle Chiese Orientali*, Città del Vaticano 2001, s. 562.

<sup>7</sup> Por. KKK 1258-1261.

<sup>8</sup> Por. D. SALACHAS, *Teologia e disciplina dei Sacramenti nei Codici latino e orientale. Studio teologico-giuridico comparativo*, Bologna 1999, s. 54.

mówi, iż chrzest stanowi bramę pozostałych sakramentów (por. KPK, kan. 850). Jest to niezwykle istotne, gdyż „przynależność do Kościoła nie dziedziczy się ani nie nabywa poprzez miejsce urodzenia. Można wejść do niego poprzez akt wolnej woli i przyjęcie konkretnego sakramentu, chrztu. Sobór we Florencji ogłosił: «*Per ipsum (baptisma) enim membra Christi ac de corpore efficimur Ecclesiae*». Ta więź pomiędzy chrztem a prawem jest naturalną konsekwencją włączenia do Kościoła, Mistycznego Ciała Chrystusa, jednocześnie zorganizowanego i uporządkowanego jako społeczność stworzona przez chrzest”<sup>9</sup>.

## Przyjmujący chrzest

Kan. 679 KKKW stanowi: „Do przyjęcia chrztu jest zdalny każdy człowiek jeszcze nie ochrzczony”. Tylko i wyłącznie ten, kto nie przyjął jeszcze sakramentu chrztu lub przyjął go nieważnie, może zostać ochrzczony. Kanon wyraźnie wskazuje na dwa podstawowe warunki stanowiące o możliwości dopuszczenia do pierwszego z sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego: być osobą ludzką i nie być ochrzczonym. Jak trafnie wyjaśnia hiszpański kanonista, T. Rincón Pérez „zdolność każdej istoty ludzkiej do przyjęcia chrztu opiera się, z jednej strony, na Bożym pragnieniu zbawienia całego rodzaju ludzkiego, z drugiej zaś, na konieczności Kościoła i chrztu do zbawienia”<sup>10</sup>.

Ponadto w kan. 680 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich czytamy, że również „płód poroniony, jeśli żyje i o ile jest to możliwe, powinien być ochrzczony”. Kanon ten potwierdza wyraźnie postawę Kościoła, który naucza, że życie ludzkie rozpoczyna się w momencie poczęcia i od tego też momentu ma być szanowane. Jako że płód jest już osobą ludzką, należy szanować jego prawa, w tym również niezbywalne prawo każdej osoby ludzkiej do życia. Z tego też powodu jeśli, z różnych przyczyn, ma miejsce poronienie, Kodeks zaleca chrzest płodu, jeśli żyje i jeśli jest to możliwe.

Mówiąc o podmiocie sakramentu chrztu, poza wymogami dotyczącymi jego ważnego przyjęcia, podkreślić również należy to, co jest niezbędne do godziwej jego celebracji. Kan. 681 KKKW, w odniesieniu do chrztu dzieci, stanowi: „§ 1. Do godziwego ochrzczenia dziecka wymaga się: 1° aby istniała uzasadniona nadzieja, że dziecko będzie wychowane po katolicku, z zachowaniem § 5; 2° aby zgodzili się rodzice, a przynajmniej jedno z nich, albo ten, kto prawnie ich zastępuje”. W pierwszym rzędzie wyjaśnić należy co w porządku prawnym Kościoła katolickiego rozumiemy pod pojęciem *infans*.

<sup>9</sup> L. LORUSSO, *Il culto divino nel Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium. Comento ai singoli canoni*, Bari 2008, s. 67.

<sup>10</sup> T. RINCÓN PÉREZ, *La liturgia y los sacramentos en el Derecho de la Iglesia*, Pamplona 1998, s. 116.

Kan. 909 § 2 mówi, że „małoletni przed ukończeniem siódmego roku życia nazywa się dzieckiem i uważany jest za nie posiadającego używania rozumu. Po skończonym siódmym roku życia domniemywa się, że posiada używanie rozumu”. Pamiętać również należy, iż kan. 30 stanowi: „Każdy mający przyjąć chrzest, który ukończył czternasty rok życia, może w sposób wolny wybrać każdy Kościół *sui iuris*, do którego nabywa przynależność przez przyjęcie w nim chrztu, z zachowaniem prawa partykularnego zatwierdzonego przez Stolicę Apostolską”. W związku z tym, analizując kan. 681, pod pojęciem *infans* powinniśmy rozumieć osobę, która nie przekroczyła jeszcze czternastego roku życia, jako że wiek ten jest granicą, po przekroczeniu której przestaje się podlegać rodzicom w momencie wyboru Kościoła *sui iuris*, do którego chce się przynależeć.

Wyjaśnwszy powyższą kwestię możemy przejść bezpośrednio do wymogów stawianych przez Kodeks Kościołów wschodnich co do godziwego przyjęcia chrztu. Po pierwsze, wymagana jest uzasadniona nadzieja, że dziecko zostanie wychowane w wierze katolickiej. Jest to wymóg niezwykle istotny, zwłaszcza w sytuacji, kiedy rodzice dziecka należą do różnych religii lub wyznań. W przypadku gdyby nie istniała taka nadzieja, szafarz ma prawo odłożyć w czasie udzielenia sakramentu chrztu, aby wcześniej odpowiednio przygotować rodziców lub chrzestnych do wypełnienia ich roli, jako tych, którzy mają zadbać o katolickie wychowanie potomstwa. Drugi z wymogów jest ściśle powiązany z pierwszym: jeśli rodzice dziecka, albo przynajmniej jedno z nich, wyrażą swoją zgodę, można mieć uzasadnioną nadzieję, iż dziecko rzeczywiście zostanie wychowane po katolicku<sup>11</sup>.

Paragraf drugi omawianego kanonu mówi: „Dziecko podrzucone lub znalezione, jeśli nic pewnego o jego chrzcie nie można ustalić, należy ochrzcić” (KKKW, kan. 681 § 2). Zaznaczyć należy, że w tym przypadku nie chodzi o wątpliwość, o której mówi kan. 672 § 2, a o brak dowodu lub świadków

---

<sup>11</sup> Konferencja Biskupów Hiszpanii w dokumencie opublikowanym w r. 2003, „Orientaciones para la atención pastoral de los católicos orientales en España”, dotycząc tego tematu wyjaśnia: „19. Dziecko chrześcijańskich rodziców akatolickich może zostać godziwie ochrzczone w Kościele katolickim jeśli oboje rodzice, albo jedno z nich, albo ten kto prawnie ich zastępuje, poprosi o to, i jest fizycznie lub moralnie niemożliwe udanie się do szafarza własnego Kościoła. Chrztu tego nie odnotowuje się w Księdze ochrzczonych tej parafii katolickiej, tylko szafarz wręczy rodzicom odpowiednie zaświadczenie o udzieleniu chrztu. 20. Jeśli chrześcijańscy rodzice akatolicy proszą o chrzest dla swojego dziecka w Kościele katolickim po to, aby dziecko było katolikiem i otrzymało wychowanie katolickie, prośbę taką należy złożyć na piśmie, z jednoczesnym okazaniem przez rodziców zaświadczenia o ich własnym chrzcie; w ten sposób określi się później przynależność nowo ochrzczonego do konkretnego Kościoła *sui iuris*. Chrzest udzielony odnotowuje się w Księdze ochrzczonych parafii katolickiej, odnotowując jednocześnie przynależność ochrzczonego do Kościoła *sui iuris* czy rytu”.

mogących zaświadczyć o przyjęciu chrztu przez dziecko porzucone. Jeśli nie istnieje pewność, należy udzielić chrztu bez warunku<sup>12</sup>.

Kolejny paragraf mówiąc, że „pozbawieni od dzieciństwa używania rozumu powinni być ochrzczeni tak jak dzieci” (KKKW, kan. 681 § 3), stawia na równi z dziećmi tych wszystkich, którzy ukończywszy siódmy rok życia nadal nie posiadają używania rozumu. W przypadku ich chrztu należy stosować normy odnoszące się do chrztu dzieci.

Szczególny przypadek stanowi chrzest w niebezpieczeństwie śmierci, o którym mówi kan. 681 § 4: „Godziwie jest chrzczone dziecko rodziców tak katolickich, jak i akatolickich, które znajduje się w tak krytycznym momencie życia, że realnie przewiduje się niebezpieczeństwo śmierci przed osiągnięciem używania rozumu”. Na początku należy zauważyć, że w omawianym przypadku nie chodzi o bezpośrednie zagrożenie życia, lecz sytuację, w której przewiduje się, iż dziecko mogłoby umrzeć, zanim osiągnie używanie rozumu. Po drugie, ciekawa wydaje się różnica, jaka istnieje w zapisie Kodeksu Kościołów wschodnich, a znajdującym się w KPK kan. 868 § 2, który stanowi: „Dziecko rodziców katolickich, a nawet i niekatolickich, znajdujące się w niebezpieczeństwie śmierci, jest godziwie chrzczone, nawet wbrew woli rodziców”. Jak zauważamy, w kanonie wschodnim nie znajdujemy wyrażenia *etiam invitis parentibus*. Chociaż zbawienie wieczne dziecka jest najważniejsze i stoi ponad wszystkim i wszystkimi, wydaje się, że KKKW z większym wyczuciem respektuje wolę rodziców, zarówno katolickich, jak i niekatolickich, w odniesieniu do ich dzieci, i dlatego nie włącza w treść kanonu określenia: „nawet wbrew woli rodziców”<sup>13</sup>.

Ostatnie wymogi dotyczące godziwego chrztu dziecka znajdują się w kan. 681 § 5: „Dziecko chrześcijan akatolików godziwie jest chrzczone, jeśli rodzice lub przynajmniej jedno z nich, albo ten, który ich prawnie zastępuje, o to proszą i jeśli istnieje fizyczna lub moralna niemożność udania się do własnego szafarza”. W omawianym przypadku Kodeks stawia dwa wymogi co do godziwości chrztu: 1. prośbę ze strony rodziców lub przynajmniej jednego z nich, lub prawnego opiekuna; 2. niemożność fizyczna lub moralna udania się do własnego szafarza. Kiedy spełni się te dwa wymogi, szafarz katolicki może godziwie udzielić chrztu dziecku rodziców akatolickich. Oczywiście, w obecnym przypadku, ochrzczone dziecko nie zostaje włączone do Kościoła, w którego rycie liturgicznym zostało ochrzczone, ale do Kościoła rodziców akatolickich, jako że dziecko nie ukończyło jeszcze czternastego roku życia. Jeśli rodzice akatolicki są chrześcijanami, powinni przedstawić zaświadczenie o własnym chrzcie, w celu określenia konkretnego Kościo-

<sup>12</sup> Por. L. LORUSSO, *Il culto divino nel Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium*, dz. cyt., s. 76.

<sup>13</sup> Por. tamże, s. 76-77.



ła *sui iuris*, do którego powinno należeć dziecko. W tym przypadku zaleca się, aby szafarzem był kapłan katolicki obrządku wschodniego, który udzieli dziecku także chryzmacji i Eucharystii. Także w przypadku kiedy rodzice dziecka są prawosławni, zaleca się, aby szafarzem chrztu był duchowny obrządku wschodniego, jako że jest bardzo prawdopodobne, że rodzice poproszą o udzielenie dziecku również sakramentu chryzmacji i Eucharystii. W sytuacji gdyby szafarzem był kapłan Kościoła łacińskiego, powinien on posiadać upoważnienie, o którym mówi kan. 882 KPK<sup>14</sup>.

W rzeczywistości może mieć miejsce jeszcze jeden przypadek szczególny, choć zdarza się to bardzo rzadko, a mianowicie, kiedy rodzice nie ochrzczeni proszą o chrzest dla swojego dziecka, które nie ukończyło jeszcze czternastego roku życia. W takim wypadku można udzielić sakramentu chrztu upewniając się wcześniej, że dziecko otrzyma wystarczające wychowanie w duchu katolickim. Ponadto pamiętać należy, że dziecko to, zgodnie z normą zawartą w kan. 29 § 3, 3°, zostanie włączone do Kościoła *sui iuris* tych, którzy podejmą się jego katolickiego wychowania.

Znając już szczegółowe wymogi dotyczące godziwego chrztu dzieci<sup>15</sup>, przejść możemy do chrztu dorosłych. Kan. 682 mówi: „§ 1. Po wyjściu z wieku dziecięcego może być ochrzczony ten, kto wyrazi swoją wolę przyjęcia chrztu, został dostatecznie pouczony o prawdach wiary i wypróbowany w życiu chrześcijańskim. Ma być również pouczony o konieczności żalu za grzechy. § 2. Po wyjściu z wieku dziecięcego, ten kto znajduje się w niebezpieczeństwie śmier-

<sup>14</sup> Por. tamże, s. 77.

<sup>15</sup> Kan. 686 KKKW przypomina obowiązek udzielania dzieciom chrztu jak najszybciej. Mówi on: „§ 1. Do obowiązków rodziców należy, aby dziecko jak najszybciej zostało ochrzczone, z uwzględnieniem prawnego zwyczaju. § 2. Proboszcz powinien się zatroszczyć, aby rodzice dzieci, które mają być ochrzczone, jak również ci, którzy mają podjąć funkcję chrzestnych, zostali odpowiednio pouczeni o znaczeniu tego sakramentu i o związanych z nim obowiązkach oraz zostali należycie przygotowani do celebracji chrztu”. Kościół zawsze podkreślał, że nie należy pozbawiać dzieci łaski chrztu świętego. Z tego też powodu, już od pierwszych wieków, udzielano tego sakramentu nie tylko dorosłym, ale także dzieciom. Obecny Obrzęd Chrztu Dzieci mówi wyraźnie: „Kościół, otrzymawszy misję głoszenia Ewangelii i udzielania chrztu, już od pierwszych wieków chrzczył nie tylko dorosłych, lecz także niemowlęta. Zawsze bowiem uważał, że według słów Pańskich: «Jeśli się ktoś nie odrodzi z wody i z Ducha Świętego, nie może wejść do Królestwa Bożego» dzieciom nie należy odmawiać chrztu, ponieważ chrzci się je w wierze tego właśnie Kościoła, wyznawanej publicznie przez rodziców, przez chrzestnych i przez innych uczestników. Osoby te reprezentują zarówno Kościół lokalny, jak i całą społeczność świętych i wierzących, Kościół Matkę, bo ona cała rodzi wszystkich i każdego z osobna”. Stąd właśnie pochodzi obowiązek chrzczenia dzieci *quam primum*. Należy zauważyć, że określenie *quam primum* inaczej jest rozumiane w KPK, a inaczej w KKKW. Kodeks łaciński mówi o pierwszych tygodniach po narodzeniu dziecka, a Kodeks wschodni odwołuje się do prawnych zwyczajów poszczególnych Kościołów *sui iuris*.

ci, może być ochrzczony, jeśli mając jakąś znajomość głównych prawd wiary, ujawni w jakikolwiek sposób swoją intencję przyjęcia chrztu”. Według niniejszego zapisu, pierwszy wymóg, który jest bezwzględnie konieczny do ważnego przyjęcia chrztu przez osobę dorosłą, wyraża się w pragnieniu oraz odpowiednim ujawnieniu woli przyjęcia tego sakramentu. Należy wyraźnie podkreślić, że dorosły, który nie wyraża woli przyjęcia chrztu, zostaje ochrzczony zarówno nieważnie jak i niegodziwie.

„Kolejny postulat, który ściśle wiąże się z pierwszym, a właściwie winien czasowo wyprzedzać dojrzałą decyzję o przyjęciu chrztu, polega na potrzebie zorganizowania i przeprowadzenia odpowiedniego pouczenia i formacji duchowej kandydata na temat prawd wiary i obowiązków wynikających z przyjętego chrztu. W każdym razie wszystkie zagadnienia związane z całym procesem przygotowania i przysposobienia dorosłych do przyjęcia chrztu winny się dokonać w ramach zorganizowanego w tym celu katechumenatu<sup>16</sup>. Taka była zresztą praktyka pierwotnego Kościoła, w którym okres katechumenatu trwał zazwyczaj trzy lata, zanim kandydat do chrztu został dopuszczony do przyjęcia tego sakramentu. Katecheza przedchrzcielna dorosłych opierała się na odpowiedniej formacji w duchu chrześcijańskim, w czasie której kandydaci wchodzili w kontakt z Jezusem, byli wtajemniczani w misterium zbawienia i w praktykę życia według zasad Ewangelii, a także wprowadzani byli w życie liturgiczne, życie wiary i miłości Ludu Bożego<sup>17</sup>. „W ramach pouczeń kierowanych do katechumenów należy także uświadomić kandydatom konieczność wzbudzenia w sobie żalu za grzechy (por. KPK 17, kan. 752 § 1), którego wymaga się do godziwości chrztu dorosłych<sup>18</sup>”.

W sytuacji zagrożenia życia Kodeks stawia jedynie dwa warunki odnośnie do godziwego przyjęcia tego sakramentu: jakiegokolwiek wyrażenie woli przyjęcia tego sakramentu i pewną znajomość głównych prawd wiary.

## Szafarz sakramentu chrztu

Norma dotycząca szafarza sakramentu chrztu świętego znajdująca się w kan. 677 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich brzmi następująco:

<sup>16</sup> J. KRZYWDA, *Komentarz do kan. 865*, w: W. GÓRALSKI, E. GÓRECKI, J. KRUKOWSKI, J. KRZYWDA, P. MAJER, B. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, dz. cyt., s. 52.

<sup>17</sup> Por. D. SALACHAS, *Divine Worship, Especially the Sacraments (cc. 667-775)*, w: G. NEDUNGATT, *A Guide to the Eastern Code. A commentary on the Code of Canons of the Eastern Churches*, „Kanonika” 10 (2002), s. 503; Kongregacja Kościołów Wschodnich, *Instrucción para la aplicación de las prescripciones litúrgicas del Código de Cánones de las Iglesias Orientales* (6 stycznia 1999), nr 44.

<sup>18</sup> J. KRZYWDA, *Komentarz do kan. 865*, dz. cyt., s. 52-53.

„§ 1. Chrzest jest udzielany zwyczajnie przez kapłana; ale kompetentnym do jego udzielania, z zachowaniem prawa partykularnego, jest proboszcz własny przyjmującego chrzest lub inni kapłani za zezwoleniem tegoż proboszcza lub hierarchy miejsca, które to zezwolenie z poważnej przyczyny domniemuje się zgodnie z prawem. § 2. W przypadku konieczności chrztu może udzielić diakon, albo w przypadku jego nieobecności lub przeszkody, inny duchowny, członek instytutu życia konsekrowanego lub jakikolwiek inny chrześcijanin; nie zezwala się jednak na to ojcu lub matce, jeśli jest obecny ktoś inny umiejący udzielić chrztu”. Zgodnie z tym zapisem, w odróżnieniu od ustawodawstwa łacińskiego, zwyczajnym szafarzem sakramentu chrztu we wszystkich Kościołach tradycji wschodniej jest biskup lub prezbiter. W ten sposób KKKW wyłącza z grona zwykłych szafarzy chrztu diakonów, którzy nie uczestniczą w hierarchicznym kapłaństwie Chrystusowym.

Mając na uwadze tę różnicę, zastanówmy się nad sytuacją, w której *Christifideles* tradycji wschodniej powierzeni są opiece duszpasterskiej pasterzy Kościoła łacińskiego, ze względu na brak własnej hierarchii w konkretnym miejscu. Jeden ze znanych włoskich kanonistów, Lorenzo Lorusso, stawia pytanie, czy w takiej sytuacji diakon obrządku łacińskiego może godziwie ochrzcić dziecko rodziców obrządku wschodniego? W tym przypadku ważniejsza jest zasada *locus regit actum* czy *ius personarum adhaeret*? Lorusso odpowiada, że choć kanoniści w dalszym ciągu dyskutują na ten temat, to jego zdaniem należy, przede wszystkim, respektować prawo osobowe. Z tego też względu diakon łaciński udziela niegodziwie sakramentu chrztu dziecku należącemu do któregoś z katolickich Kościołów wschodnich, poza przypadkiem konieczności, o którym mówi kan. 677 § 2. Podobną opinię wyraża inny kanonista, Dimitrios Salachas, podkreślając z całą stanowczością, że diakon łaciński nie może być szafarzem zwykłym chrztu dziecka, którego rodzice należą do tradycji wschodniej<sup>19</sup>. Ponadto pamiętać również należy, że kiedy wierny tradycji wschodniej otrzymuje sakrament chrztu świętego, normalną praktyką jest, iż udziela mu się również chryzmacji i Eucharystii, sakramentów, których nie może administrować diakon.

Wspomniany wyżej włoski kanonista Lorusso rozważa inną jeszcze sytuację. Czy dziecko rodziców należących do Kościoła łacińskiego może zostać ochrzczone przez diakona należącego do któregoś z Kościołów tradycji wschodniej? W tym przypadku, zdaniem Lorusso, również udzielony przez diakona chrzest byłby niegodziwy, gdyż w prawie, któremu podlega tenże diakon, jest on wyłączony z grupy szafarzy zwyczajnych tego sakramentu. W każdym razie, do biskupa miejsca, na którego terytorium znajdują się wierni innego Kościoła *sui iuris*, nie mający tam swojej własnej hierarchii, należy wyznaczenie im

<sup>19</sup> Por. D. SALACHAS, *Problematice interrituali nei due Codici orientale e latino*, „Apollinaris” 67 (1994), s. 665-667.

proboszcza, który będzie mógł udzielać sakramentu chrztu świętego, zgodnie z normą zawartą w kan. 193 § 2 KKKW. W razie gdyby było to niemożliwe, można mianować kapłana z upoważnieniem sprawowania liturgii w dwóch obrządkach<sup>20</sup>.

Ponadto kanon, który teraz analizujemy, wskazuje, że kapłanem kompetentnym do udzielania sakramentu chrztu jest własny proboszcz kandydata do chrztu, zgodnie z normą zawartą w kan. 290 § 2, chyba że prawo partykularne któregoś z Kościołów *sui iuris* mówi co innego. „Chrzczony, który nie ukończył jeszcze czternastego roku życia, podlega władzy rodziców (por. kann. 29-30). Własny proboszcz to, w tym wypadku, proboszcz stałego lub tymczasowego miejsca zamieszkania rodziców, zgodnie z kan. 912. Proboszczem własnym tych, którzy mają stałe lub tymczasowe zamieszkanie eparchialne, jest proboszcz miejsca, w którym aktualnie przebywają. Proboszczem własnym bezdomnego jest proboszcz miejsca aktualnego pobytu. Proboszczem własnym osoby niepełnoletniej jest proboszcz stałego lub tymczasowego zamieszkania tych, których władzy podlega niepełnoletni. Proboszczem własnym tego, który został powierzony prawnej opiece lub kurateli, z motywów innych niż wiek, jest proboszcz stałego lub czasowego zamieszkania tego opiekuna lub kuratora”<sup>21</sup>. Kanon wspomina również, że inny kapłan także może udzielić tego sakramentu, ale wtedy potrzebuje on licencji proboszcza miejsca lub hierarchy miejsca.

Drugi paragraf omawianego kanonu rozważa sytuację, kiedy to brakuje zwykłego szafarza sakramentu chrztu. W takim przypadku sakrament ten może zostać godziwie udzielony również przez diakona. Ponadto, gdyby go nie było, lub był przeszkodzony, mogą udzielić sakramentu chrztu także inne osoby, które wymienione są w niniejszym kanonie. Po pierwsze, może to być jakikolwiek inny kapłan lub, gdy go nie ma, inny wierny. Wydaje się, że w tym przypadku Kodeks łaciński jest nieco dokładniejszy, jako że mówi w pierwszej kolejności o katechecie, później o innej osobie wyznaczonej do tej funkcji przez ordynariusza miejsca, i na końcu dopiero, w przypadku prawdziwej konieczności, o innej osobie, byleby tylko miała ona właściwą intencję (por. KPK, kan. 861 § 2). Na samym końcu kan. 677 § 2 odnosi się do rodziców tego, który ma być ochrzczony, zaznaczając że mogą oni godziwie udzielić tego sakramentu tylko i wyłącznie w sytuacji, kiedy nie ma nikogo innego, kto wiedziałby, jak udziela się chrztu.

Pozostaje nam jeszcze jedna możliwa sytuacja do omówienia. Czy osoba nieochrzczona może udzielić godziwie sakramentu chrztu w sytuacji, o której

<sup>20</sup> Por. L. LORUSSO, *Gli orientali cattolici e i pastori latini. Problematiche e norme canoniche*, „Kanonika” 11 (2003), s. 166.

<sup>21</sup> L. LORUSSO, *Il culto divino nel Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium*, dz. cyt., s. 72.

mowa w kan. 677 § 2? Wiemy, że dla prawosławnych jest niedopuszczalna sytuacja, w której ktoś nieochrzczony udziela chrztu. Wydaje się jednak, że *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium* nie wyklucza takiej możliwości. Wspomniany już włoski kanonista, Lorenzo Lorusso, opierając się przede wszystkim na nauczaniu Soboru we Florencji, wyjaśnia to w następujący sposób: „Jest doktryną Kościoła, że w sytuacji konieczności, nie tylko może chrzcić kapłan lub diakon, ale także świecki i kobieta, a nawet poganin czy heretyk, zawsze kiedy zachowa formę przewidzianą przez Kościół i pragnie uczynić to, co czyni Kościół”<sup>22</sup>. Zaznaczyć należy jednak obiektywnie, że nie wszyscy znawcy tematu podzielają ten pogląd. Kongregacja Kościołów Wschodnich, we wspomnianej już Instrukcji, wyraża pogląd przeciwny podkreślając, że w sytuacji konieczności chrztu może udzielać jakikolwiek wierny, ale nie jakikolwiek człowiek, nawet gdyby ten posiadał właściwą intencję, o której mowa w kan. 861 § 2 KPK. Jako że chrzest włącza do społeczności ludzi wierzących, tylko ten, kto jest członkiem tej społeczności, może chrzcić.

Pozostaje jeszcze zwrócić uwagę na kan. 678 KKKW. W paragrafie pierwszym czytamy: „Na obcym terytorium nikt nie może udzielić chrztu bez koniecznego pozwolenia; tego pozwolenia nie może jednak odmówić proboszcz innego Kościoła *sui iuris* kapłanowi Kościoła *sui iuris*, do którego należy przyjmujący chrzest”. Przepis ten opiera się na doktrynie, według której, włączenie do Kościoła, a konkretnie do jakiejś określonej wspólnoty, dokonuje się na bazie przyjęcia sakramentu chrztu. Dlatego też kompetentnym do udzielenia tego sakramentu jest proboszcz, w granicach własnego terytorium. Z tego też powodu, ktokolwiek inny, kto nie jest własnym proboszczem, aby móc udzielić tego sakramentu, potrzebuje licencji proboszcza lub hierarchy miejsca. We wcześniejszym ustawodawstwie szafarz orientalny mógł ochrzcić dziecko rodziców łacińskich jedynie uzyskując dyspensę Stolicy Apostolskiej lub w przypadku ciężkiej konieczności (por. KPK 17, kan. 98 § 1).

Kodeks zaznacza jednak, że istnieje jedna sytuacja, w której nie można odmówić udzielenia licencji: kiedy ten, kto ma zostać ochrzczony, należy do innego Kościoła *sui iuris* niż proboszcz, a kapłan, który prosi o licencję, należy do tego samego Kościoła *sui iuris* co mający przyjąć chrzest. W tym przypadku nie można odmówić licencji.

Ponadto kan. 678 § 2 zaznacza, że „w miejscach, w których są liczni chrześcijanie nie mający proboszcza Kościoła *sui iuris*, do którego należą, biskup eparchialny, o ile to możliwe, winien wyznaczyć prezbitera tego Kościoła, który będzie udzielał chrztu”. Chodzi w tym przypadku o sytuację, w której mamy do czynienia z liczną grupą wiernych jakiegoś konkretnego Kościoła *sui iuris*, która znajdując się poza granicami terytorium swojego własnego Kościoła, przebywa w miejscu, gdzie nie ma jeszcze ustanowionej hierarchii tego

<sup>22</sup> Tamże, s. 73.

Kościola. W tym przypadku, jak to już wcześniej zostało powiedziane, biskup eparchialny powinien wyznaczyć kapłana należącego do tego samego Kościoła *sui iuris*, co wspomniani wierni, aby udzielał im sakramentu chrztu. Jeśli nie jest to możliwe, dobrym rozwiązaniem będzie ustanowienie kapłana mogącego celebrować w dwóch obrządkach. W każdym razie, należy to zaznaczyć, biskup nie może mianować diakona jako zwyczajnego szafarza chrztu dla tych wiernych.

## Rodzice chrzestni

Instytucja chrzestnych jest bardzo stara w Kościele. Już Tertulian mówił o tzw. *sponsors*, którzy obecni byli przy chrzcie dzieci. Sobór konstantynopolitański III, zwany również Soborem w Trullo I (680-681), w kan. 51 mówi o tzw. pokrewieństwie duchowym, które rodzi się między ochrzczonym a chrzestnym. Ta więź uważana jest nawet za silniejszą niż więzy krwi. Stąd też w ustawodawstwie katolickich Kościołów Wschodnich istnieje przeszkoda czyniąca nieważnym małżeństwo zawarte między chrzestnym a ochrzczonym i jego rodzicami (por. KKKW, kan. 811), która nie istnieje w ustawodawstwie Kościoła Zachodniego<sup>23</sup>.

Pierwszy kanon Kodeksu wschodniego dotyczący chrzestnych mówi: „§ 1. Na podstawie starożytnego zwyczaju Kościołów, przyjmujący chrzest powinien mieć przynajmniej jednego chrzestnego. § 2. Do obowiązków chrzestnego, wynikających z podjętego zadania, należy w odniesieniu do przyjmującego chrzest po wyjściu z wieku dziecięcego – towarzyszyć mu w chrześcijańskim wtajemniczeniu, a w odniesieniu do dziecka – przedstawić je do chrztu oraz dołożyć starań, aby ochrzczony prowadził życie chrześcijańskie odpowiadające przyjętemu sakramentowi i wiernie wypełniał złączone z nim obowiązki” (KKKW, kan. 684). Po pierwsze kanon, który omawiamy, wprowadza obowiązek wyboru przynajmniej jednego chrzestnego, powołując się na istniejący od pierwszych wieków w Kościele zwyczaj. Po drugie, w paragrafie drugim podaje podstawowe obowiązki rodziców chrzestnych. Jeśli chodzi o chrzest dzieci, podstawowym obowiązkiem chrzestnego jest przedstawienie dziecka do chrztu. Ponadto ma on za zadanie również troszczyć się, aby osoba ochrzczona prowadziła życie zgodne z wiarą Kościoła, w którym przyjęła ten sakrament, i wypełniała zobowiązania, które zaciągnęła przyjmując go. Jeśli chodzi o chrzest osoby dorosłej, podstawowym obowiązkiem chrzestnego jest towarzyszyć kandydatowi na drodze jego chrześcijańskiego wtajemniczenia. Oczywiście funkcja jego nie kończy się w momencie chrztu. Ma on całe życie towarzyszyć ochrzczonemu, wspierając go na drodze chrześcijańskiego rozwoju.

<sup>23</sup> Por. D. SALACHAS, *L'iniziazione cristiana nei Codici orientale e latino*, Bologna 1992, s. 99.

Zarówno Kodeks wschodni jak i zachodni stawiają kandydatom do funkcji chrzestnych pewne wymogi, których wypełnienie jest niezbędne, aby mogli oni ważne zostać dopuszczeni do tej godności. W kan. 685 § 1 KKKW czytamy: „Ważnie może podjąć obowiązki chrzestnego ten, kto: 1° przyjął sakramenty chrztu, chryzmacji i Eucharystii; 2° należy do Kościoła katolickiego, z zachowaniem § 3; 3° posiada intencję pełnienia tego zadania; 4° jest wyznaczony przez samego przyjmującego chrzest albo przez jego rodziców lub opiekunów, albo, jeśli ich nie ma, przez szafarza chrztu; 5° nie jest ojcem, matką lub małżonkiem przyjmującego chrzest; 6° jest wolny od ekskomuniki, także mniejszej, suspensy, depozycji i nie został ukarany pozbawieniem prawa podjęcia funkcji chrzestnego”.

Wydaje się logiczne, że skoro podstawowym zadaniem chrzestnego jest towarzyszenie ochrzczoneму na drodze inicjacji chrześcijańskiej, a także późniejsza troska o to, aby prowadził on życie zgodne z wyznawaną wiarą, sam chrzestny powinien być już wprowadzony w tajemnice życia wiary poprzez przyjęcie trzech sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia: chrztu, chryzmacji i Eucharystii.

Kolejny wymóg dotyczy przynależności do Kościoła katolickiego. Taka jest norma ogólna i jest ona jak najbardziej zrozumiała. Jednakże paragraf trzeci omawianego kanonu dopuszcza tutaj pewien wyjątek. Stanowi mianowicie: „Dla słusznej przyczyny można dopuścić chrześcijanina jakiegokolwiek Kościoła Wschodniego akatolickiego do pełnienia funkcji chrzestnego, ale zawsze razem z chrzestnym katolikiem” (KKKW, kan. 685 § 3). We wcześniejszym ustawodawstwie katolickich Kościołów Wschodnich, dopuszczenie do funkcji chrzestnego, czy to z powodów pokrewieństwa czy przyjaźni, akatolika, było absolutnie niedopuszczalne. Teraz ustawodawstwo kanoniczne w tej materii zmieniło się, co spowodowało różnice w prawie zapisanym w KKKW a tym z KPK. Kodeks wschodni daje możliwość spełniania funkcji chrzestnego akatolickim chrześcijanom obrządku wschodniego (chodzi głównie o prawosławnych). Natomiast Kodeks zachodni nie dopuszcza do tej funkcji ani akatolików wschodnich ani zachodnich (np. protestantów). Zezwala on jedynie na to, aby byli oni świadkami chrztu<sup>24</sup>. Ze względu na coraz bliższe relacje Kościoła katolickiego z Prawosławiem trwa dyskusja, czy nie można by złagodzić tego zapisu i dopuścić do funkcji chrzestnego osoby prawosławnej, jak to jest w KKKW, zawsze z zastrzeżeniem, że drugi chrzestny musi być katolikiem. Na razie jednak temat ten pozostaje w sferze dyskusji, jak to zostało zaznaczone.

Kolejny z wymogów zawartych w kan. 685 § 1 KKKW dotyczy, z jednej strony, intencji spełniania tego zadania, którą powinien mieć chrzestny, z drugiej zaś konieczności bycia wybranym albo przez osobę przyjmującą chrzest, albo, w przypadku chrztu dziecka, przez jego rodziców lub opieku-

<sup>24</sup> Por. L. LORUSSO, *Gli orientali cattolici e i pastori latini*, dz. cyt., s. 170.

nów, albo, jeśli ich nie ma, przez szafarza chrztu. Normą tą Kodeks wschodni pragnie podkreślić, że nikt sam z siebie nie może dostąpić tej godności. Musi zostać do niej powołany. Ponadto kanon zaznacza również, że ani rodzice dziecka, ani osoby dotknięte karami kościelnymi, nie mogą wykonywać funkcji chrzestnego.

Poza tymi wymogami dotyczącymi ważności kan. 685 § 2 zawiera także normę dotyczącą godziwego dopuszczenia do funkcji chrzestnego: „Do godziwego podjęcia funkcji chrzestnego należy ponadto ukończyć wiek przepisany prawem partykularnym i prowadzić życie zgodne z wiarą i odpowiadające funkcji, jaką ma się pełnić”. Zauważamy tu pewną różnicę dotyczącą wieku, w odniesieniu do zapisu znajdującego się w Kodeksie Prawa Kanonicznego Kościoła łacińskiego. Kodeks wschodni odsyła w tej materii do prawa partykularnego poszczególnych Kościołów *sui iuris*. Kodeks łaciński ustala stały wiek wymagany do podjęcia funkcji chrzestnego (16 lat), z tym że biskup diecezjalny może wiek ten zmienić na mocy dekretu (por. KPK, kan. 874 § 1, 2°). Poza kwestią wieku Kodeks zwraca także uwagę na to, iż kandydat na chrzestnego powinien prowadzić życie zgodne z wiarą oraz z godnością funkcji, jaką ma spełniać w stosunku do osoby ochrzczonej.

Jako że jednym z zadań chrzestnego jest także zaświadczenie, w razie konieczności, o tym, że chrzest miał rzeczywiście miejsce, kan. 688 stanowi: „Szafarz sakramentu chrztu powinien zatroszczyć się, aby, jeśli nie ma chrzestnego, był przynajmniej świadek, który by mógł potwierdzić udzielenie chrztu”. Jak już zostało powiedziane, jedynie rzeczywiste przyjęcie sakramentu chrztu czyni człowieka zdolnym do przyjęcia pozostałych sakramentów i czyni go wiernym tego Kościoła, posiadającym od tej chwili swoje prawa i obowiązki. Stąd też jest niezwykle istotne, aby w sytuacji braku chrzestnego, udzielaniu sakramentu chrztu towarzyszył przynajmniej jeden świadek zdolny później zaświadczyć o celebracji tego sakramentu.

## Sprawowanie sakramentu chrztu

Fundamentalną normą dotyczącą sprawowania sakramentu chrztu świętego jest ta, która zawarta jest w kan. 683 KKKW, który mówi: „*Baptismus celebrari debet secundum praescripta liturgica Ecclesiae sui iuris, cui ad normam iuris baptizandus ascribendus est*”. Według tego zapisu, przy celebracji sakramentu chrztu należy zachować przepisy liturgiczne Kościoła *sui iuris*, do którego zostanie zapisany przyjmujący chrzest. „Za wyjątkiem sytuacji szczególnych, które powinny zostać określone przez kompetentną władzę, zostaje absolutnie zabroniona praktyka proszenia o chrzest w rycie innym niż własny z motywów czysto estetycznych, czy z powodu przyjaźni z szafarzem, itd. Za wyjątkiem braku szafarza własnego Kościoła, celebracja sakramentu chrztu ma



ukazywać, także na zewnątrz, wejście do własnego Kościoła *sui iuris*”<sup>25</sup>. W ten sposób Kodeks dba o zachowanie jednego z fundamentalnych praw każdego wiernego, prawa do własnego rytu (por. KKKW, kan. 17).

Jeśli chodzi o samą formę udzielania chrztu podkreślić należy konieczność wypowiedzenia formuły trynitarnej i gest obmycia wodą (por. KKKW, kan. 675 § 1). „Starożytna tradycja wschodnia stosuje ryt potrójnego zanurzenia według świadectwa *Didaché*, gdzie użyty zostaje grecki czasownik *baptízein*, który etymologicznie oznacza tyle co ‘zanurzyć w wodzie’, ‘obmyć w wodzie przez zanurzenie’. Ponadto, jak wynika z lektury *Didaché*, także praktyka polania nie była zupełnie nieznaną w starożytności, jednak używano jej tylko w sytuacjach nadzwyczajnych, przede wszystkim przy chrzcie chorych, kiedy to zanurzenie w wodzie było niemożliwe (...). Jednak to zanurzenie rzeczywiście jest widzialnym znakiem, jasnym, właściwym dla chrztu”<sup>26</sup>.

Obecnie Kościoły, w których stosuje się zwyczaj udzielania chrztu przez potrójne zanurzenie to: Kościół Chaldejski (dla wszystkich); Kościół Rosyjski i Maronicki (dla dzieci); w Kościele Greckim i Melchickim chociaż stosuje się polanie, to jednak zaleca się zanurzenie przy chrzcie dzieci. Bardzo wiele jest w tradycji wschodniej Kościołów, w których stosuje się polanie przy chrzcie dorosłych, m. in. Kościół Ukraiński czy Maronicki. Praktyka całkowitego zanurzenia obecna jest w Kościele Syryjskim, Koptyjskim czy Chaldejskim, ale praktycznie tylko i wyłącznie w odniesieniu do chrztu dzieci. Natomiast przy chrzcie dorosłych stosuje się tam tylko i wyłącznie polanie. Jeśli chodzi o Kościół Etiopski, to chociaż rytuał mówi o całkowitym zanurzeniu, to jednak zwyczajną praktyką jest polanie wodą, jednak nie tylko głowy, ale pozostałych części ciała, które nie znajdują się w wodzie<sup>27</sup>.

W sytuacjach nadzwyczajnej konieczności, czy w niebezpieczeństwie śmierci, godziwe jest sprawowanie chrztu tylko i wyłącznie przez polanie wodą i wypowiedzenie formuły trynitarnej, bez konieczności zachowywania pozostałych przepisów liturgicznych, zgodnie z tym, co mówi kan. 676 KKKW: „*In casu necessitatis urgentis ministrari licet baptismum ea tantum ponendo, quae sunt ad validitatem necessaria*”.

*Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium* porusza również kwestie dotyczące właściwego miejsca sprawowania sakramentu chrztu. Kan. 687 stanowi: „§ 1. Poza wypadkiem konieczności, chrztu należy udzielać w kościele parafialnym, z zachowaniem prawnych zwyczajów. § 2. W domach prywatnych

<sup>25</sup> Kongregacja Kościołów Wschodnich, *Instrucción para la aplicación de las prescripciones litúrgicas*, dz. cyt., nr 47.

<sup>26</sup> D. SALACHAS, *Komentarz do kan. 683 KKKW*, w: P. V. PINTO, *Commento al Codice dei Canoni delle Chiese Orientali*, dz. cyt., s. 569; por. D. SALACHAS, *Divine Worship*, dz. cyt., s. 503.

<sup>27</sup> Por. L. LORUSSO, *Gli orientali cattolici e i pastori latini*, dz. cyt., s. 163-164.

chrzest może być udzielany według norm prawa partykularnego lub za pozwoleniem hierarchy miejsca”. Ponieważ udzielanie sakramentu chrztu jest aktem Kościoła, który powinien być sprawowany przy udziale wspólnoty wiernych, i poprzez który ochrzczony zostaje włączony do Kościoła, Mistycznego Ciała Chrystusa, Kodeks stanowi, że właściwym miejscem celebracji tego sakramentu jest kościół parafialny, chyba że co innego wynika z pewnych zwyczajów prawnych. Ponadto, wyraźnie zaznacza kanon, że celebracja sakramentu chrztu w domach prywatnych może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy pozwalają na to przepisy prawa partykularnego lub gdy zgodę wyrazi hierarcha miejsca.

## Stwierdzenie i zapisanie przyjętego chrztu

Ze chrztu wypływa cała seria praw i obowiązków właściwych wiernym, dlatego też jego celebracja jest aktem o najwyższym znaczeniu i powinna być odpowiednio odnotowana w parafialnych Księgach liturgicznych. Ustawodawstwo kościelne wskazuje wyraźnie na konieczność prowadzenia w każdej parafii odpowiednich Ksiąg, w których dokonuje się adnotacji dotyczących najważniejszych momentów z życia sakramentalnego wiernych. Wśród tych Ksiąg kan. 196 § 1 wymienia Księgę „ochrzczonych, małżeństw, zmarłych oraz inne według norm prawa partykularnego własnego Kościoła *sui iuris* lub, gdy takich nie ma, ustanowionych przez samego Biskupa eparchialnego”.

Mając na uwadze znaczenie sakramentu chrztu świętego oraz normy dotyczące Ksiąg parafialnych, kan. 698 § 1 mówi wyraźnie, że „proboszcz miejsca udzielenia chrztu powinien bezzwłocznie i dokładnie zapisać w księdze ochrzczonych nazwisko ochrzczonego, czyniąc wzmiankę o szafarzu, rodzicach, chrzestnych oraz o świadkach, jeśli są obecni, o miejscu i dacie udzielonego chrztu, podając również miejsce urodzenia oraz Kościół *sui iuris*, do którego ochrzczony nabył przynależność”. Jest to niezwykle ważne, ponieważ „zapis dotyczący chrztu dokonany w Księdze ochrzczonych stanowi dowód prawny jego celebracji w odniesieniu do jego efektów kanonicznych a nawet cywilnych”<sup>28</sup>.

Według przytoczonych powyżej kanonów do obowiązków proboszcza miejsca celebracji sakramentu chrztu należy dokonanie, niezwłocznie, odpowiedniej adnotacji w parafialnej Księdze ochrzczonych. Wśród danych, które należy zanotować, znajdują się, przede wszystkim, imię i nazwisko ochrzczonego, jak również miejsce i data jego urodzenia, dane rodziców chrzestnych lub świadków, jeśli takowi byli. Ponadto należy zanotować: kto udzielił sakramentu, gdzie i kiedy. Jeśli chodzi o datę udzielenia chrztu, to zapis ten znajdu-

<sup>28</sup> D. SALACHAS, *Teologia e disciplina dei Sacramento nei Codici latino e orientale*, dz. cyt., s. 98.

je się w oryginalnej wersji łacińskiej (*ac die baptismi*), choć został pominięty w tłumaczeniu na język polski. Na końcu należy również podać do jakiego Kościoła *sui iuris* przynależać będzie nowo ochrzczony.

Kan. 689 § 2 rozważa pewną szczególną sytuację: „jeśli chodzi o dziecko zrodzone z matki niezamężnej, należy wpisać nazwisko matki, gdy fakt jej macierzyństwa jest publicznie stwierdzony albo ona sama dobrowolnie o to prosi na piśmie lub wobec dwóch świadków. Należy także wpisać nazwisko ojca, gdy jego ojcostwo potwierdza jakiś dokument publiczny albo oświadczenie złożone przez niego wobec proboszcza i dwóch świadków. W pozostałych wypadkach wpisuje się nazwisko ochrzczonego bez żadnej wzmianki o ojcu lub rodzicach”. Kanon ten zawiera normę postępowania, którą należy zastosować w sytuacji, kiedy osoba ochrzczona jest dzieckiem nieślubnym. W takim przypadku proboszcz powinien odnotować w Księdze ochrzczonych jedynie imię i nazwisko dziecka. Jeśli natomiast fakt macierzyństwa jest powszechnie znany i matka dobrowolnie, na piśmie, o to prosi, można również wpisać do Księgi jej dane. Dane ojca podaje się tylko wtedy, kiedy fakt ojcostwa jest powszechnie znany lub potwierdzony przez jakiś dokument, albo też sam ojciec potwierdza go w obecności proboszcza oraz dwóch świadków.

Ostatni paragraf omawianego kanonu dotyczy jeszcze jednej sytuacji specjalnej, a mianowicie chrztu dziecka adoptowanego. W takiej sytuacji stwierdza Kodeks: „W wypadku dziecka adoptowanego należy wpisać nazwiska adoptujących oraz – przynajmniej jeśli czyni się tak w akcie cywilnym regionu – nazwiska rodziców naturalnych, zgodnie z § 1 i 2, przy uwzględnieniu przepisów prawa partykularnego”. Jest obowiązkiem proboszcza miejsca chrztu, w przypadku dziecka adoptowanego, odnotować w Księdze parafialnej imię dziecka, datę i miejsce chrztu, dane rodziców adopcyjnych, chrzestnych lub świadków oraz szafarza. Tylko i wyłącznie w sytuacji, kiedy taka jest praktyka cywilna danego regionu, można również umieścić w Księdze ochrzczonych dane naturalnych rodziców dziecka. Oczywiście podać również należy Kościół *sui iuris*, do którego zostaje włączony przyjmujący chrzest.

W sytuacji gdyby szafarzem sakramentu nie był sam proboszcz ani też nie był on obecny przy jego udzielaniu, ten, który udzielił sakramentu, ma poważny obowiązek poinformowania proboszcza miejsca o udzielonym chrzcie, tak aby ten mógł dokonać odpowiedniej adnotacji, zgodnie z przepisami kan. 690 KKKW.

Ponadto Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich rozważa sytuację, w której, z różnych powodów, nie dokonano zapisu o udzielonym chrzcie w Księgach parafialnych i zachodzi konieczność udowodnienia chrztu. W takim przypadku należy zachować przepis kan. 691: „Do udowodnienia chrztu, jeśli to nie przynosi nikomu szkody, wystarczy oświadczenie jednego wiarygodnego świadka albo oświadczenie samego ochrzczonego potwierdzone pewnymi argumentami, zwłaszcza jeśli przyjmował on chrzest po wyjściu z wieku dziecięcego”.

## Zakończenie

„Całe życie Kościoła, a w szczególności liturgiczne, koncentruje się wokół świętych sakramentów, ustanowionych przez Jezusa Chrystusa. Jego czyny i słowa, dokonywane i wypowiedzane podczas misji publicznej na ziemi, miały charakter zbawczy. Zapowiadały i przygotowywały to, czego miał udzielić Kościołowi, poprzez złożenie ofiary swojego życia na drzewie krzyża. Wielkie misteria Jezusa stały się podstawą darów, udzielanych przez Niego w sakramentach, za pośrednictwem szafarzy Kościoła. Sakramenty, wychodząc z żywego Ciała Chrystusa, poprzez działanie Ducha Świętego, urzeczywistniają się w Kościele.

Podobnie jak w przypadku kanonu Pisma św., Kościół stopniowo rozpoznawał skarb otrzymany od Syna Bożego w postaci sakramentów, określając sposób udzielania, przyjmowania oraz inne warunki konieczne do ich skutecznego zaistnienia<sup>29</sup>. Wynik tego procesu stanowi obecny zapis ustawodawstwa kościelnego znajdujący się w KPK oraz KKKW. W niniejszej pracy podjęliśmy analizę dotyczącą prawnych aspektów sakramentu chrztu, pierwszego z sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, będącego jednocześnie bramą wszystkich pozostałych sakramentów. Analizy tej dokonaliśmy na podstawie *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium*, będącym zbiorem praw obowiązujących we wszystkich 22 katolickich Kościołach Wschodnich. Mamy nadzieję, że obecna praca pomoże lepiej zrozumieć podstawowe aspekty, nie tylko prawne, dotyczące sakramentu chrztu, widzianego z perspektywy wielkiej tradycji wschodniej Kościoła.

## El sacramento del bautismo a la luz de la legislación de las Iglesias Orientales Católicas, contenida en el *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium*

La Iglesia de Cristo realiza su misión de ser instrumento de la salvación y de santificación del Pueblo de Dios, en primer lugar „mediante el sacrificio y los sacramentos, en torno a los cuales gira toda la vida litúrgica” (SC 6). Aunque el culto divino, sobre todo los sacramentos, son el objeto de estudios de varias disciplinas, como por ejemplo la Litúrgica, la Teología sacramentaria o pastoral, el Derecho Canónico trata esta temática para determinar y tutelar los aspectos jurídicos más básicos del *munus sanctificandi* y de la disciplina litúrgico-sacramental.

Los siete sacramentos establecidos por Cristo y confiados en depósito de la fe a la Iglesia son, como canales de gracia divina, el modo de santificar a los

<sup>29</sup> Z. JANCZEWSKI, *Ważność sprawowania sakramentów*, dz. cyt., s. 11.

hombres y hacerlos partícipes de la muerte y la resurrección del Señor. Este es el contenido fundamental de la llamada „iniciación cristiana” que se realiza a través de los sacramentos del bautismo, crismación y Eucaristía. La iniciación cristiana deja en los fieles esta imagen de Cristo salvador, gracias al sacerdocio ministerial, que está puesto al servicio del entero Pueblo de Dios, y por el Espíritu lo introduce en la presencia de la divina majestad, para que le tribute la gloria y alabanza, y le rinde un homenaje de acción de gracias.

Tanto en la tradición occidental como en la oriental, la iniciación cristiana empieza con la recepción del bautismo que muchas veces se le llama la puerta de los sacramentos por la cual el hombre entra a formar parte de la Iglesia de Cristo. En el presente trabajo hemos estudiado las normas del Código de Cánones de las Iglesias Orientales, referidas al sacramento del bautismo, para entender mejor la gran tradición oriental y subrayar las principales diferencias que encontramos entre la normativa latina y oriental en esta materia. Empezando por el significado mismo del sacramento, cuya descripción contiene el can. 675 del CCEO, hemos analizado los cánones referidos al sujeto y al ministro del sacramento, como también los que hablan de los padrinos, de la celebración del sacramento y de su adscripción en los libros parroquiales. Esperemos que la análisis realizada ayude a mejorar nuestro conocimiento acerca de la disciplina sacramental oriental en cuanto al primer de los sacramentos de la iniciación cristiana, el sacramento del bautismo.